

В В 3
С. В. ДИКОТРЕВА
ИЗДАТЕЛЬСТВО
СЕРГЕЕВСКАЯ
8983
III
P





155thellin

K. H. J. N^o. 6.

b. 2 1/2

3286 ~~Pravo~~

138.

Z D A N I E

JW. Ignacego GOSŁAWSKIEGO, Posła Sandomir:
in Turno względem Projektu JW. Włodka Gostyń-
skiego, Dnia 10. Aug: 1793.

Nadeszła druga walka, ta tym smutniejsza, że w pierwszej los u-
porny, z słabością jednych połączony, nad Ojczyznę otrzy-
mał zwycięstwo, już się chlubi jeden zwycięzca, gdy
skronie swoje laurem wieńczy, który mu ręka Polaka dla jego
zwycięstwa uwiła — Przychodzi drugi podobnego nad nami,
nie próżnie sobie obiecuiąc — Tamtemu gwałt mniemany, bo go
w istocie nie było, dopomagał — Dzisieyszemu co usługuje, pojąć
nie mogę — wkrótce zapewne i ten uyrzy nie próżne swych
starzeń owoce. — Liczne poparcie Projektu JW. Gostyńskiego,
skryte narzędzie do rozszarpania łona Ojczyzny z drugiey stro-
ny zamykającego, i temu zapowiada zwycięstwo.

Próżniebym sercu memu podchlebiał, próżniebym go łudził, obiecui-
ąc sobie, iż nasz opór z niewielkiej liczby za Ojczyznę złożo-
ny, wezmie przewagę na stronę Ojczyzny. — Ja będąc zawsze
przy stronie jedney, chociaż słabey za Ojczyznę, jestem przeci-
wny onemu, i chętnie przyjmuiąc więzy lub śmierć, którebym
w tym momencie miał za dobrodzieystwo, nie mam potrzeby tłu-
maczyć mych pobudek, które mię zniewalaiają być przeciwnym
onemu, bo zdania światłych z przyięcia takowego Projektu,
smutną następność wystawily.

Niech sztuka wymowy fałszywym upstrzona patryotyzmem, w tak
smutnym zbiegu nieszczęść gniotących Ojczyznę, zabrania
wstępu nadziei do serca człowieka, by już Ojczyzna aż do na-
dziei wszystko utracić miała. — Niech mówię bierze przed się
podłace uleganie gwałtom, które tylko słowa zapowiadały, niech
nakoniec próżnym uporem determinacyą cnotliwą jednych na-
zywa, ja przyznam się, że wolę zostać przy nim, jak przy po-
dłym uleganiu gwałtom, których nie widzę. — Przyidzie może
moment w krótce, gdzie Sąd bezstrony wyda wyrok, kto wię-
cey zyskał, czyli ten, co nie ulegając gwałtom, czekał śmierci
spokojnie? by krwią swoją oblał przemocy gromy — Czyli ten?
co ulegając gwałtom mniemanym, zadał ranę Ojczyźnie.

Do Ciebie JW. Biskupie Inslant: do Twego serca odwołuię się! Rada
Twoja, którą ja zawsze szanowałem, miałaż choć cień podobień-
stwa do przerobienia takiego Projektu? Mówileś wymównie, że
nim Minister Pruski dokładniejszą Plenipotencyą złoży, nim o-
nych zmiana wspólna nastąpi, Deputacya może *projective*, wzglę-
dem handlu i Ewakuacyi woyska negocyować, gdzież ta jest w
dzisieyszym Projekcie?

Boże! udziel mi tyle dobrodzieystwa, bym zostając przy cnotcie, u-
marł spokojny, żem do zguby Ojczyzny nie przysposabiał nar-
zędzia. — Pozwol mi, bym nie przestając narzekać na swoich,
co przemocy usługowali — Miał kiedyś plac skarżyć onych nie-
wdzięczność ku Ojczyźnie.

Projekt ten mam za narzędzie skryte szarpiące z drugiey strony łono
Ojczyzny, jestem mu przeciwny, dając votum *negative*, piszę się
za Projektem JW. Rożańskiego, z dodatkiem JW. Kasztelana
Smoleń:

PRZYMOWIENIE SIĘ TEGOZ

*Dnia 12. Sierpnia za Projektem JW. Ciemnie-
wskiego Rozań:*

Gdym nietłumaczył pobudek, które mię zniewalaia do przy-
mówienia się w podanym przez JW. Rozańskiego zaleceniu. —
Sprawiedliwość i dobroć onego Skarb oszczędzająca, do czyie-
goż serca nie trafi? Ten bowiem tylko na nadgodę zarabia, i ma
Prawo o nią upomnieć się, kto obowiązki urzędowania w swoim
powołaniu wiernie dopełnia.

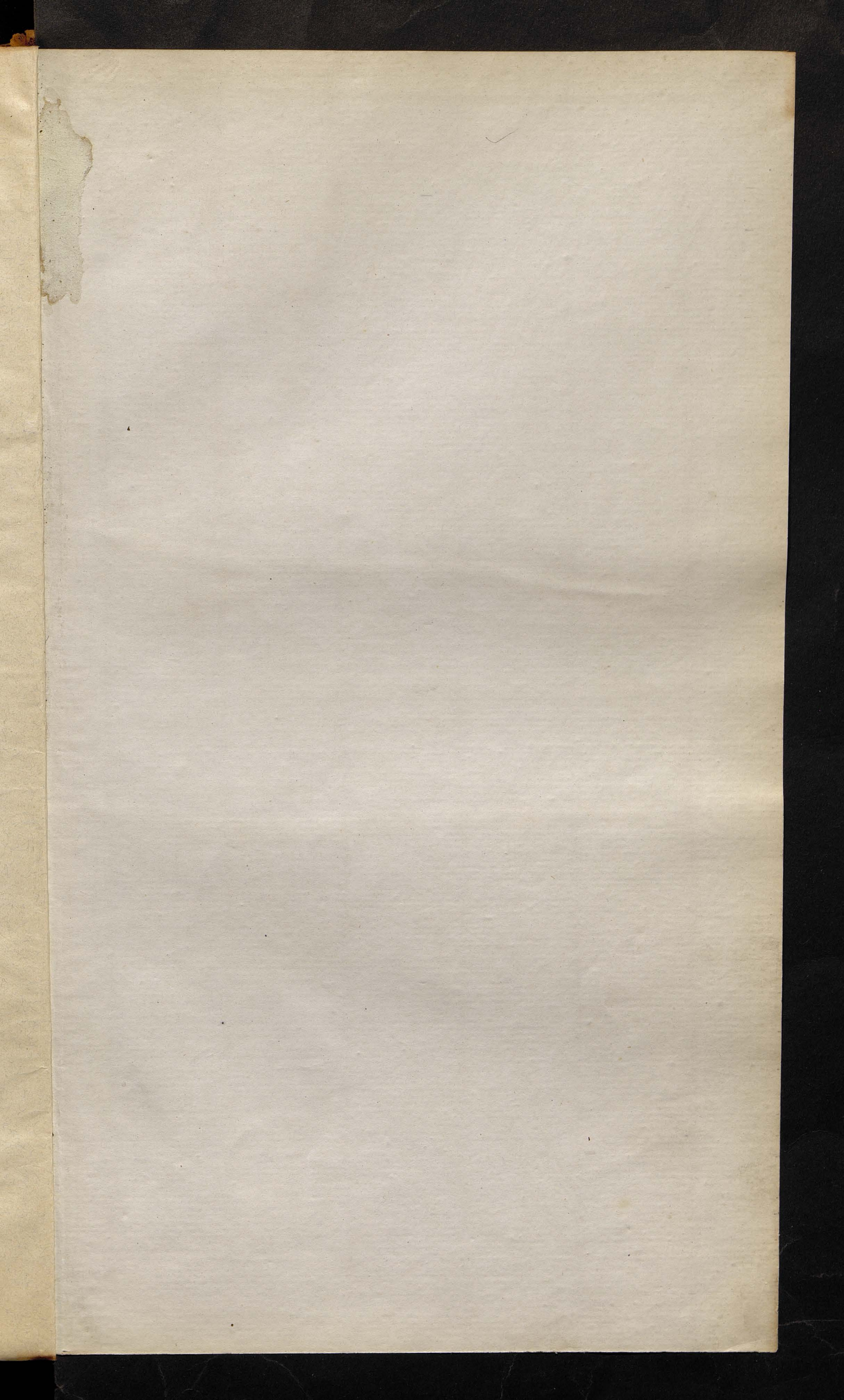
Duch osobistej niechęci mym utom nie przewodniczy. — Głos cno-
ty, miłość Ojczyzny, wstręt sercu memu do niej nakazały. U-
bogi Skarb, radzący oszczędność, za poparciem onego jest mi
pobudką, wytłumaczywszy rzetelność onę, uzbroiony tarczą
prawdy, bezwzględny na osobistość, nieuległy nikomu, mówić
zaczynam, nie zważając bynajmniej, czyli prawdą nie obrazę
kogo.

Ojczyzna w smutnym położeniu. — Ojczyzna do każdego woła o
ratunek. — Jehmć Hetmani, i General Artyleryi Koronni, w
takim momencie woiąż przecięwzieli. — Przebóg! czyliż ubo-
gim tylko ratować Ojczyznę koley przeznaczają czyliż ubogie-
go na to los sporządził, by co rodzaj Magnatow szkodliwego
Ojczyźnie utworzył, ubogi od Ojczyzny nieszczęścia odwracał?
Któż uwil dzisiejsze nieszczęść pasmo? kto jest sprawcą onego?
kto zebrał u oreża obcego pomocy? jeżeli nie rodzaj Magnatow.

Ci Jehmność przyniosli do Ojczyzny nieszczęścia, owocow onego
z nami kosztować unikają, porzuciwszy obowiązki swego urzę-
dowania. — Wipółczesnych złorzeczenia, słusznie ich spokojność
życia wszędzie przesładować powinny, potomność pewnie po-
pioly nawet ich przekleństwem okryć. — Obywatelstwo, i przy-
wiązanie do Ojczyzny, nie w wymowie, ani Listach pisanych
przed oczyma prawdy, nie wydaie się, i owszem jest to fałszy-
wa maska, pod którą duma ukryć się usiłuje.

Wiem zapewne, że o pensyi nie zapomną, i być może, że nappier-
wiewy ją sobie zapłacić nakażą, i na toż grosz z pracy, i ubóstwa
jednych wyciśniony, dawany być ma, by drugich dumę podsyc-
cał. — Czemż nie temu, co życiem Ojczyznę bronil? wymiar
wysłuzoney nadgodę wydzielony być nie ma, którey u nas wy-
zbrać dotąd nie może, do pokiż mówię przed swemi, co im los
obszerny majątek posieść przeznaczyl, płaszczyc się, i ich dumie
ulegać będziemy.

Nie obfity w pochwały dla nikogo, prawdziwie mam sobie za chlube,
dla Hetmanow Litew: oświadczyć, z mieysca mego szacunek?
Pierwszy w początkowym Seymowaniu, obok wysokiey znaio-
mości sztuki wojenney, dowiodł gorliwość swoią o dobro Oy-
czyzny, ofiarując z powołania swego najey obronę życie. —
Drugi od wzięcia Buławy nieodstępny obrad Sejmowych. U-
mieć będzie Prowincya moja dla ich Obywatelstwa i powołania
czuć szacunek i wdzięczność. — Kończąc moje przymówienie
się, prozę Was Najjaś: Stany, byście dowodząc nieuległość
Magnatow, to zalecenie bez deliberacyi, jako naturze onego nie
służącey nieodwiedcznie przyjąć raczyli.







Biblioteka Jagiellońska
Słd:0022287



